

Wrocław, 09.12.2017

Dr hab. Dariusz Komorowski
Instytut Filologii Germańskiej
Uniwersytet Wrocławski

Recenzja rozprawy doktorskiej pani
Mgr Anny Osikiewicz

pt. *„Verschwiegenes, das nach Worten verlangt“: Mangel, Schuld, Entsagung und Tod in den Romanen von Urs Faes*

Przedmiotem analizy w rozprawie pani Osikiewicz jest proza szwajcarskiego pisarza Urs Faesa, który mimo swej bogatej i znakomitej twórczości pozostaje autorem mało znanym w Szwajcarii, a poza jej granicami znajomość jego dzieł ogranicza się do bardzo wąskiej grupy specjalistów. Nawet najnowsza historia literatury szwajcarskiej *Schweizer Literaturgeschichte* pod redakcją Petera Rusterholza i Andreea Solbacha kwituje twórczość Faesa ledwie jednym zdaniem. Ta jakże niesprawiedliwa wobec pisarza tendencja zostaje przez autorkę dysertacji przelamana, co było także jej zamierzeniem. Powołując się na dotychczasowe pryncyparskie publikacje o pisarzu autorka stawia sobie za cel uzupełnienie ważnej luki w badaniach literaturoznawczych, co zważając na zakres jej pracy, jest zamiarem jak najbardziej uzasadnionym. Autorka poddaje analizie dzieła pisarza pisane prozą, pomijając dwa wcześniejsze tomy poezji, zaczynając od *Webfehler* (1983) aż po deklarowaną jako ostatnią powieść *Sommer in Berlin* (2014), sięga w pracy jednak także do najnowszej, bardzo osobistej powieści *Halt auf Verlangen* 2017 r., co świadczy o tym, iż do końca swojej pracy z uwagą śledziła rynek książkowy, a przede wszystkim twórczość omawianego autora. Tym samym można powiedzieć, że autorka postawiła sobie ambitny cel analizy kilkunastu powieści, z czego wychodzi obronną ręką.

Rozprawa obejmuje 234 strony analizy, do których pani Osikiewicz dołączyła wywiad z pisarzem, który sama przeprowadziła, bibliografię oraz indeks osób. Praca podzielona została na sześć rozdziałów plus wstęp, z czego pierwszy rozdział poświęcony jest przekrojowemu ujęciu poetyki Faesa, a następne autorka poddaje analizie poszczególne utwory pogrupowane według zaproponowanych w rozdziale pierwszym motywów oraz zjawisk mających decydujący wpływ na estetykę pisarza, co jest zabiegiem ze wszech miar uzasadnionym i dającym lepszy wgląd w twórczość pisarza. Prace zamyka przeprowadzony przez autorkę wywiad z Ursem Faesem, który jest ciekawym uzupełnieniem rozważań autorki.

Autorka podkreśla uniwersalizm twórczości Faesa, który zbudowany jest przede wszystkim na relacjach między jednostką a społeczeństwem oraz uwarunkowaniach aktualnego *conditio* jednostki przez wspomnienia – wyparte, przemilczane czy przykryte

niczym w palimpseście. W związku z powyższym autorka odwołuje się w swojej metodologii do dwóch zasadniczych obszarów badawczych – badań nad kulturą pamięci oraz do psychoanalizy. W pierwszym z wymienionych obszarów podstawowym punktem odniesienia dla analizy pani Osikiewicz są prace Aleidy Assmann, co ze względu na zastosowanie jej metody badawczej przez nią samą w interdyscyplinarnych badaniach literaturoznawczych jest jak najbardziej uzasadnione. Szkoda że autorka pomija w tym kontekście osiągnięcia Jana Assmanna, który dał podwaliny pod badania pamięci kulturowej i komunikacyjnej. Cieszy natomiast fakt, iż autorka odwołuje się także do klasycznego już dzieła w obszarze badań nad pamięcią komunikacyjną, jakim jest studium Haralda Welzera *Das kommunikative Gedächtnis* (2002). Jest to o tyle istotne, że Welzer analizuje pamięć komunikacyjną z punktu widzenia neurobiologii i psychologii kognitywnej. W przypadku analizy twórczości Faesa, w której zasadniczą rolę odgrywają napięcia między jednostką a społeczeństwem, jednostką i jego wspomnieniami i przeżyciami wypartymi, analizy Welzera stanowią niezwykle istotne narzędzie poznawcze. W przypadku odniesień do psychoanalizy autorka sięga przede wszystkim do prac współczesnej niemieckiej badaczki Karen Horney, które w recenzowanej pracy znajdują zastosowanie przede wszystkim w przypadku analizy motywów werbalizowania wypartych przeżyć, pokonywania lęków i budowania nowych relacji społecznych.

Na podkreślenie zasługuje fakt, iż autorka po wprowadzeniu do poetyki Faesa w kolejnych rozdziałach konsekwentnie odwołuje się do wyodrębnionych przez siebie istotnych elementów estetycznych jego prozy. Zwraca uwagę na często stosowaną synestezję, zróżnicowanie perspektywy narratora czy załamanie chronologii, które stanowią filary estetycznego zamiaru Faesa.

Podsumowując pozytywne aspekty rozprawy doktorskiej należy podkreślić jej samodzielność. Autorka musiała się zmierzyć z materiałem trudną i w znikomym stopniu opracowaną naukowo. Praca pani Osikiewicz daje nie tylko głęboki wgląd w całość twórczości prozatorskiej mało znanego autora ze Szwajcarii, dostarcza także bogatą bibliografię oraz interesujący wywiad z pisarzem, co jest z pewnością oznaką szacunku, jakim pisarz darzy trud badawczy autorki. Także pod względem formalnym, poza nielicznymi mankamentami w przypisach, oraz językowym praca napisana jest starannie, a dołączona obszerna bibliografia z pewnością może posłużyć kolejnym badaczom twórczości Ursa Faesa do odkrywania jej kolejnych znaczeń.

Przechodząc do mankamentów rozprawy trzeba wspomnieć o kilku aspektach. Jednym z nich jest pewien brak precyzji w stosowaniu pojęć w obszarze badań pamięci. Chodzi przede

wszystkim o rozróżnienie między pamięcią kolektywną/zbiorową a kulturową. Autorka wprowadzając cytaty Aleidy Assmann, w którym badaczka precyzuje pojęcia „pamięć społeczna” oraz „pamięć kulturowa”, używa określenia „pamięć kolektywna” w rozumieniu pamięci kulturowej. (str. 10) Podobne *qui pro quo* znajdujemy na stronie 11. Niestety jest to bolączka całego obszaru badań pamięci, i samej Aleidy Assmann, która w tym względzie nie jest do końca konsekwentna. Odwołanie się do Jana Assmanna mogłoby w tym momencie być bardzo pomocne.

W tym samym pasażu autorka mówi o tym, iż pamięć kolektywna nie bazuje na wymianie komunikacyjnej, lecz na kulturowych symbolach i znakach, obrazach czy pomnikach. Pozwolę sobie zacytować odnośny fragment: „Das kollektive Gedächtnis basiert also nicht auf dem kommunikativen Austausch der Menschen, sondern auf kulturellen Symbolen und Zeichen, so etwa auf Texten, Bildern oder Monumenten, die eine dauerhafte Stütze bilden.” (str. 10) Rozróżnienie między komunikacją a czymś, nie bardzo wiadomo czym, co jest zbudowane na symbolach i znakach jest pewnym nieporozumieniem, gdyż na czym, jeśli nie na symbolach i znakach opiera się sama komunikacja. Między jednym a drugim zjawiskiem nie ma w tym względzie stosunku opozycji, jaki autorka swoim sformułowaniem sugeruje. Zbyt mała dbałość o użycie odpowiednich pojęć daje o sobie znać także na stronie 63, gdzie autorka zaprzecza samej sobie, mówiąc raz, że wspomnienia są wzmacniane poprzez ich wielokrotne opowiadanie, a dwa zdania dalej twierdzi, że są one wzmacniane przez przemilczenie.

Kolejnym mankamentem pracy jest niemalże całkowita koncentracja na twórczości wybranego autora. Odwołanie się na początku pracy do Maxa Frischa jest jak najbardziej zasadne, jednak umiejscowienie pisarza w kontekście literackim Szwajcarii mogłoby doprowadzić do rozpoznania dodatkowych ukrytych sensów. Kiedy autorka analizuje motyw choroby jako odpowiedzi organizmu na ukrywanie prawdy, aż się prosi, żeby przywołać jedną z najgłośniejszych powieści w tym kontekście *Mars* Fritza Zorna. Przykładów można by mnożyć, choćby o Klausu Merza, w którego twórczości choroba jest podobnie jak u Faesa bardzo zindywidualizowana i wyrażona z podobnie, aczkolwiek odmienną, mistrzowsko wyrażoną subtelnością. Podobnie rzecz się ma z analizą powieści *Und Ruth*, gdzie szkoła odgrywa ważne znaczenie w socjalizacji Ericha. Nawiązanie do takich wzorców literackich jak Hermanna Hessego *Unterm Rad*, czy Roberta Walsera *Jakob von Gunten*, w których relacje wrażliwego, walczącego o swoją intelektualną i psychiczną niezależność młodego człowieka stanowią główny motyw, z pewnością pozwoliłyby autorce dotrzeć do nowych znaczeń i sensów.

Tak jak w przypadku kontekstualizacji literackiej oczekiwałbym również relatywizacji odniesień historycznych zawartych w powieściach Faesa, zwłaszcza w odniesieniu do krytyki związanej z oficjalnym dyskursem narodowym Szwajcarii. Wsparcie się w tym względzie wyłącznie na pracy Dietera Fahnego pozostawia wielki niedosyt. Zwłaszcza, że w ostatnich latach pojawiło się wiele prac takich historyków jak Hans Ulrich Jost, Georg Kreis czy Thomas Maissen, które poddają obrosniętą mitologią wyobrażenia gruntownej analizie i relatywizacji. Nie do pominięcia jest w tym względzie *Schlussbericht* tzw. Komisji Bergiera.

Pomimo tych mankamentów pracę pani Osikiewicz oceniam bardzo dobrze. Przeprowadzona szeroko zakrojona analiza pozwoliła autorce dotrzeć do głęboko ukrytych sensów prozy szwajcarskiego autora i stanowi ważny wkład w rozwój dyscypliny literaturoznawstwa niemieckojęzycznego nie tylko w Polsce, ale także poza granicami naszego kraju. Jest ona ponadto znaczącym przyczynkiem do rozwoju badań literatury i kultury Szwajcarii, które w ostatnich latach przeżywają intensywny rozwój w polskich ośrodkach uniwersyteckich.

W związku z powyższym stwierdzam, iż praca pani Anny Osikiewicz odpowiada całkowicie wymogom stawianym rozprawie doktorskiej i wnoszę o dopuszczenie mgr Anny Osikiewicz do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Dariusz Komorowski

